

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie	sędzia Elżbieta Czaja sędzia Małgorzata Pasek
Protokolant: st. prot. sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2019 r. w Lublinie

sprawy R. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 24 sierpnia 2018 r. sygn. akt VIII U 231/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz R. G. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Czaja Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Małgorzata Pasek

III AUa 883/18

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 13 grudnia 2017 roku odmówił R. G. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, ponieważ na dzień 1 stycznia 1999 roku nie został udowodniony przez wnioskodawcę 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach i ogólny staż pracy wynoszący 25 lat. Zakład uznał ogólny staż pracy w wymiarze 24 lat 6 miesięcy 13 dni, nie zaliczył do stażu pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, tj. w okresie od (...)

do 14 czerwca 1974 roku, z tytułu pracy w warunkach szczególnych Zakład nie zaliczył wnioskodawcy żadnego okresu zatrudnienia.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł wnioskodawca R. G. domagając się zmiany decyzji i przyznania prawa do emerytury. Wskazał, że od 15 czerwca 1974 roku do 31 lipca 1987 roku był zatrudniony w Spółdzielni(...) w L. z siedzibą w Ł., zaś w okresie od 5 sierpnia 1987 roku do 31 maja 1997 roku w Zakładach(...) w L. Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.. W obu zakładach pracy w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace traktorzysty ciągnika, a więc przepracował ponad 15 lat w warunkach szczególnych. Ponadto ma wymagany staż ogólny 25 lat ponieważ pracował na roli.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2018 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił R. G. prawo do emerytury od dnia(...). Sąd Okręgowy ustalił, że R. G. urodzony (...) od urodzenia do 16 stycznia 1988 roku mieszkał wspólnie

z rodzicami, którzy posiadali gospodarstwo rolne o pow.(...) ha, położone w M.. Po ukończeniu 16 roku życia wnioskodawca rozpoczął naukę w(...) Szkole (...) w L., oddalonym 5 km od jego miejsca zamieszkania. Nauka trwała trzy lata. Do szkoły wnioskodawca jeździł rowerem lub chodził pieszo. W pierwszym roku nauki praktyki zawodowe odbywały się 2 dni w tygodniu, w trzecim roku nauki trzy razy w tygodniu. Zajęcia teoretyczne odbywały się w godzinach od 7.00 do 12.00 lub od 8.00 do 13.00. Jak były praktyki zajęcia odbywały się w godzinach od 14.00 do 17.00. Dojazd do szkoły rowerem zajmował wnioskodawcy 30-40 minut. Podróż piesza godzinę. Ojciec wnioskodawcy pracował jako murarz, wyjeżdżał do pracy zazwyczaj o godzinie 6.00, wracał wieczorem, często też pracował kilka dni poza domem i nie wracał kilka dni do domu. Gospodarstwem zajmowała się matka wnioskodawcy, wnioskodawca i jego o dwa lata starszy brat, który też często wynajmował się do prac spawalniczych. Wnioskodawca miał jeszcze dwoje młodszego rodzeństwa w wieku 12 i 13 lat. Wszyscy w miarę możliwości pomagali w pracy w gospodarstwie, jednak ciężar prac spadał głównie na matkę wnioskodawcy, wnioskodawcę i jego starszego brata. W gospodarstwie były dwie krowy, około 10 świń, króliki, kury i koń. Wnioskodawca pracował przy pojeniu i karmieniu zwierząt, sprzątał po obrządki, zazwyczaj po zajęciach szkolnych, ale także i przed ich rozpoczęciem. Prace polowe były wykonywane głównie ręcznie, koszenie odbywało się za pomocą kosi. W gospodarstwie uprawiane było zboże, ziemniaki, tytoń. Wnioskodawca pracował przy zbiorze siana. Najbardziej pracochłonna była praca przy tytoniu, wnioskodawca sadił tytoń, gracał go, podrywał, nawlekał i sortował. Po zbiorze tytoniu praca przy nim trwała od października do lutego. W okresie kiedy wnioskodawca uczęszczał do szkoły w ciągu dnia w gospodarstwie pracował od czterech do pięciu godzin.

W okresie ferii i wakacji nie miał praktyk zawodowych, cały czas przebywał w domu i pracował w gospodarstwie, pracował ponad 5 godzin, często w okresie wakacyjnym od rana do wieczora. W okresie ferii wnioskodawca pracował przy obrządki zwierząt i tytoniu. Lekcje wnioskodawca odrabiał po zakończeniu prac w gospodarstwie, zazwyczaj po godzinie 20.00.

Wnioskodawca w okresie od 15 czerwca 1974 roku do 31 lipca 1987 roku był zatrudniony w spółdzielni(...)w L. z siedzibą

w Ł. na stanowisku kierowcy ciągnika. Pracę na tym stanowisku świadczył stale w pełnym wymiarze czasu pracy, do innych prac nie był kierowany, nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Początkowo wnioskodawca kierował ciągnikiem (...), następnie(...) (...). Ciągniki z(...)były wynajmowane przez przedsiębiorstwa takie jak Przedsiębiorstwo (...) i (...) do przewozu materiałów budowlanych, materiałów sypkich takich jak żwir, piasek, cement oraz (...) L. do rozwożenia towarów do sklepów, rozwożenia pasz z mieszalni pasz. Prace transportowe były wykonywane zasadniczo w okresie od października do kwietnia, w pozostałym okresie wnioskodawca wykonywał prace polowe związane z opryskami, koszeniem traw, kultywacją ziemi, bronowaniem, brał także udział przy wykopkach ziemniaków. W okresie zimowym wnioskodawca wykonywał prace polegające na posypywaniu solą i piaskiem dróg i ich odśnieżaniem. W przypadku awarii ciągnika był on odstawiany do zakładu naprawczego, zaś wnioskodawca otrzymywał ciągnik zamienny. W kółku pracowało około 35 traktorzystów, pracę świadczyli w trzech filiach w L., R. i B..

W okresie od 5 sierpnia 1987 roku do 31 maja 1997 roku wnioskodawca był zatrudniony w Zakładach(...) wL. Spółka Akcyjna z siedzibą w L. na stanowisku kierowcy ciągnika. Pracę na tym stanowisku świadczył stale w pełnym wymiarze

czasu pracy, do innych prac nie był kierowany, nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Wnioskodawca od początku zatrudnienia pracę świadczył w Dziale (...), ostatnio Dziale (...). Praca wnioskodawcy polegała głównie na wywozie śmieci poprodukcyjnych na wysypisko w J., a następnie w R.. Były też wywożone odpady z węgla z kotłowni, które wnioskodawca wysypywał

z wywrotki a inni pracownicy rozwozili je po drodze. Wnioskodawca przywoził także tytoń do zakładu w L. z punktów skupu w P., K., C. i O.. Kierował ciągnikiem (...), a potem (...). Początkowo zakład zatrudniał dwóch kierowców ciągników, a potem jednego – wnioskodawcę. Wnioskodawca nie zajmował się załadunkiem i rozładunkiem. Naprawami ciągnika zajmowali się mechanicy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w związku z rozpoznaniem odwołania wnioskodawcy od decyzji organu rentowego, w tym w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, aktach osobowych wnioskodawcy i aktach emerytalnych oraz na zeznaniach świadków, które w pełni obdarzył wiarą.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2016, poz. 887 ze zm.) mężczyźnie urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury, to jest 15 lat pracy określonej w przepisie § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W niniejszej sprawie kwestią sporną było to czy wnioskodawca posiada wymagany 25-letni ogólny staż ubezpieczeniowy, a w zasadzie czy wskazane przez niego okresy pracy w gospodarstwie rolnym mogą uzupełnić ten staż oraz druga - czy wnioskodawca posiada wymagany okres 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Bezspornym było, że wnioskodawca w dniu (...) ukończył 60 lat oraz że nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Zgodnie z ogólnymi zasadami zawartymi w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do stażu ubezpieczeniowego zalicza się okresy składkowe, nieskładkowe i tak zwane okresy uzupełniające. Odnośnie tych ostatnich, zgodnie z art. 10 ust. 1 punkt 3 tej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je jako okresy składkowe, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 ustawy emerytalnej, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresu wymaganego do przyznania tego świadczenia.

W niniejszej sprawie wnioskodawca, jako domownik - po ukończeniu 16 roku życia, do podjęcia zatrudnienia w dniu 15 czerwca 1974 roku pracował stale, codziennie i co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy w gospodarstwie rolnym swoich rodziców.

Okres ten, po doliczeniu okresów składkowych i nieskładkowych oraz uzupełniających wyliczonych przez ZUS, tj. 24 lat, 6 miesięcy i 13 dni przekracza wymiar potrzebny wnioskodawcy do uzupełnienia stażu ubezpieczeniowego 25 lat, zgodnie z art. 10 ust. 1 in fine ustawy emerytalnej.

Organ rentowy uznał również, wnioskodawca nie pracował w szczególnych warunkach, gdyż nie przedłożył świadectw prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, przede wszystkim z dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, aktach osobowych wnioskodawcy oraz zeznań wnioskodawcy i świadków, którzy razem z nim byli zatrudnieni w (...) w L. z siedzibą w Ł. i Zakładach (...) w L. S.A. w L.. Wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie wskazują na to,

że wnioskodawca, będąc zatrudnionym w jednym i drugim zakładzie pracy od 15 czerwca 1974 roku do 31 lipca 1987 roku, a następnie od 5 sierpnia 1987 roku do 31 maja 1997 roku, a zatem łącznie przez ponad 20 lat wykonywał pracę kierowcy ciągnikowego a zatem prace wymienione w wykazie A dziale VIII rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku tj. w transporcie

i łączności, gdzie pod poz. 3. wymienione są prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Odnosząc się do zarzutu podniesionego przez organ rentowy, że w czasie kiedy wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy nie świadczył pracy kierowcy ciągnika, stwierdzić należy, że okoliczności wypadku nie do końca wskazują na taki wniosek, a w sytuacji gdyby nawet sporadycznie wnioskodawca, na polecenie przełożonego, wykonywał inne czynności (organ rentowy podnosi, że wnioskodawca uległ wypadkowi podczas przenoszenia płyty „jumbo” zagradzającej wjazd na kanał rewizyjny) okoliczności ta nie może wpłynąć na uznanie świadczenia pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, o czym stanowi § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia..

Dodatkowo, w ocenie Sądu Okręgowego, pomimo tego, że zakłady pracy, w których wnioskodawca świadczył pracę na stanowiskach kierowcy ciągnika, nie należą sensu stricto do sektora transportowego gospodarki, tym niemniej pod poz. 3 działu VIII tego wykazu, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Kombajny oraz pojazdy gąsienicowe nie służą do transportu po drogach towarów, przedmiotów, produktów, natomiast zawarta w przepisach regulujących zasady ruchu drogowego definicja ciągnika - pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, lub ogrodniczych i może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych - wskazuje na jego podstawowe przeznaczenie wyłącznie do wykonywania prac rolniczych a jedynie wyjątkowo pracy w transporcie. Obecna definicja określa ciągnik rolniczy jako pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h, skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych. Bezspornie kombajny i ciągniki rolnicze są maszynami rolniczymi służącymi do prac polowych. Ustawodawca wymieniając te pojazdy i pracę kierowców w dziale transportu nie mógł więc mieć zamiaru wyłączenia pracy operatorów tego sprzętu, ograniczając wyłącznie do pracy transportowej pracę w warunkach szczególnych. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego należy przyjąć, że ustawodawca regulując ten rodzaj pracy w dziale VIII, pod pozycją 3, wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wziął pod uwagę to, że pracą w szczególnych warunkach jest też praca kierowcy ciągnika rolniczego, kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII - w transporcie spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie - w ruchu publicznym. Praca kierowcy ciągnika w rolnictwie, który w istocie wykonuje te same lub zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy kierowca pojazdu gąsienicowego, jest też pracą w szczególnych warunkach. Przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczalaby bowiem istotę pracy w szczególnych warunkach związaną z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika. Charakter pracy kierowcy ciągnika rolniczego przystosowanego do transportu i wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe za pomocą ciągnika i współpracujących z nim maszyn i urządzeń rolniczych jest tożsamy. Dlatego też nie może mieć znaczenia to, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - w transporcie.

W związku ze spełnieniem przez wnioskodawcę warunku przepracowania co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach, posiadania wymaganego stażu ogólnego ponad 25 lat, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił wnioskodawcy prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach poczynając od miesiąca, w którym wystąpił z wnioskiem o przyznanie tego świadczenia zgodnie z art. 129 w związku z art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej. W tym bowiem dniu skarżący spełniał wszystkie warunki do ustalenia prawa do emerytury.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał naruszenie:

- art.184 ust.1 i art.32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust.1 i 4 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ustalenie prawa do emerytury osobie niespełniającej przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach;

- naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie wyrażonej w art.233 §1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania emerytury, w tym udokumentował ponad 15 letni okres pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wywodził, że prace kierowców ciągników są wymienione dziale dotyczącym transportu a prace polowe nie są pracami w transporcie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezzasadny jest zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania - art.233 KPC. Organ rentowy formułując powyższy zarzut w istocie podważa dokonaną przez Sąd I instancji kwalifikację prawną pracy kierowcy ciągnika wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie zatrudnienia w Spółdzielni (...) w L. jako pracy w szczególnych warunkach. Wskazać należy zatem, że błąd sądu polegający na pominięciu przy dokonywaniu oceny prawnej pewnych ustalonych faktów, jak i oparcie tej oceny na stanie faktycznym niedostatecznie ustalonym dla przypisania go określonej normie prawnej, jest błędem w zakresie subsumpcji prawa. Na tej podstawie nie można formułować zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów. Okoliczność, jakie prace wnioskodawca wykonywał będąc zatrudnionym w (...) na stanowisku kierowcy, była bezsporna zatem chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego – art.184 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jak wynika z apelacji, zdaniem organu rentowego, pracy wnioskodawcy wykonywanej w spornym okresie w charakterze kierowcy ciągnika nie można zaliczyć do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, ponieważ wykonywał ją w resorcie rolnictwa, a więc nie w dziedzinie transportu i łączności i o ile można zaliczyć prace transportowe kierowcy ciągnika do prac w transporcie objętym działem VIII poz. 3 wykazu A, mimo że pracował on w (...), a nie w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie, a tym samym zaliczenia ich do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny nie podziela tegoż stanowiska, w pełni zgadzając się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Okręgowy w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtórzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Prezentowany w apelacji pogląd odmiennie kwalifikującego pracę traktorzysty, nie znajduje akceptacji tutejszego Sądu Apelacyjnego.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach art.98 KPC oraz § 9 ust 2 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 poz.1804).